

(Corriere dello Sport - F.Schito) Wczorajszy remis Interu z Atalantą (3-3) kieruje Primavera Romy ku drugiemu miejscu. Długi comeback, zaczynający się dawno, może zamknąć się dzisiaj, w związku z występem Giallorossich w Bolonii (14:30) w meczu kończącym 19 kolejkę ligową.

Moment w domu Romy jest pozytywny: chłopcy Alberto De Rossiego lecą na skrzydłach entuzjazmu po wygranych z Toro i Juventusem. *"Zespół czuje się dobrze - mówi trener dla Roma TV - i wygrane pomagają we wzroście formy, zwłaszcza poprzez bardzo dobre występy"*. De Rossi musi poradzić sobie bez zawieszonego Marcucciego, z kolei na listę powołanych wraca Corlu. Do Bolonii nie wyjechali Riccardi i Bouah, powołani, wraz z Marucci, przez Di Francesco na Benevento. Możliwe, że dwójka z rocznika 2001 dołączy na czas meczu, aby być do dyspozycji na trudne spotkanie, jak ocenia de Rossi: *"Bologna zmieniła skórę, znamy wielu graczy, których pozyskali, poziom się zwiększył. Jednak również nasz poziom bardzo wzrósł"*.

Autor: abruzzo